

# KATOLIK ŚLĄSKI

KATOLIK ŚLĄSKI wychodzi w każdy wtorek, czwartek i sobotę i kosztuje na miesiąc 1.50 złotych.

Redakcja i Administracja:  
**Katowice, Rynek 12.**  
TELEFON 1414

ZA OGŁOSZENIA płaci się 15 groszy za wiersz milimetry. — Wiersz reklam. 60 gr. — Na pierw — — — wszej stronie 80 groszy. — — —

Nr. 87

Katowice, sobota 21-go lipca 1928.

Rok IV

## Uznanie prezydenta Mościckiego dla Wielkopolski.

Poznań. (PAT.) We czwartek w południe prezydent miasta Ratajski podejmował Pana Prezydenta śniadaniem. W czasie śniadania wygłosił przemówienie p. Ratajski, które zakończył ślubowaniem, że Poznań przyczyniać się będzie do rozrostu potęgi państwa polskiego wszelkimi siłami.

Na przemówienie to odpowiedział Pan Prezydent Rzplitej następująco: Jest mi b. miło, że, bawiąc w Poznaniu oprócz podniosłych uczuć patriotycznych, których objawy dostrzegałem na każdym kroku, mam do zanotowania również i faktu rzeczywistego dorobku o znaczeniu społecznym i państwowym. Nie-

podległość państwowa dała Poznaniowi przedewszystkiem to, że samorząd miejski dostał się w ręce polskie i od tego czasu datuje się wielki rozwój miasta ku zadowoleniu i pomyślności wszystkich mieszkańców. Gospodarka Poznania jest przykładem, że polska gospodarka, gdy tylko może się rozwijać, daje znakomite wyniki. Dowodem tego jest przygotowująca się Powszechna Wystawa Krajowa, która będzie miała pierwszorzędne dla państwa znaczenie. Pomyśl jej tu powstał i wykonanie leży w przeważającej mierze na barkach Poznania.

Po powrocie do Zamku po krótkim odpoczynku Pan Prezydent udzielał audjencji.

## Zmiana nastroju w Niemczech.

Berlin. (PAT.) W sprawie rokowań polsko-niemieckich „Börsenzeitung“ zamieszcza obszerny artykuł wstępny posła do parlamentu Brennera, który dowodzi, że Niemcy nie mogłyby nigdy zgodzić się na to, by postanowienia dekretu polskiego miały być stosowane jako represalie przeciwko obywatelom niemieckim. Natomiast przepisy policyjne, dotyczące praw pobytu obcokrajowców w Polsce, powinny zwracać się podobnie, jak się to dzieje w innych państwach, tylko przeciwko takim obcokrajowcom, których działalność

ze względów wojskowo-politycznych może wzbudzać podejrzenie. Poseł Brenner rozprawia się z przeciwnikami traktatu handlowego z Polską i oświadcza, że w obecnej chwili usunięcie stanu beztraktatowego jest bezwarunkowo możliwe. Od wznowienia stosunków handlowych polsko-niemieckich zależy przedewszystkiem los setek tysięcy robotników polskich w Niemczech. Dlatego — oświadcza poseł Brenner — należy powitać z zadowoleniem decyzję rządu Rzeszy, zapowiadającą wznowienie rokowań handlowych z Polską.

## Nie skargi ale zmiany w parlamencie niemieckim.

Berlin. Zamiast skarżyć się na długie i nudne mowy posłów, pracuje się w Niemczech nad taką reformą regulaminu obrad Reichstagu, by praca poselska była nieprzewlekła i wydajna. — Zgłoszone zostały propozycje następujące:

- 1) zabrania się posłom absolutnie odczytywania mów z manuskryptu,
- 2) prezydent może koleikę mowców ułożyć w ten sposób, że po mowie przeciw ustawie nastąpić ma mowa za ustawą. Wytworzy to coś w rodzaju

polemiki żywszej i więcej interesującej, niż obecnie wygłaszane, nie związane ze sobą mowy.

3) zwyczajna mowa posła trwać ma najwyżej pół godziny,

4) tylko kluby liczące więcej niż 50 posłów, mają w jednej dyskusji prawo do podwójnej kolejki mowców,

5) uwagi i zapytania posłów podczas wygłaszanej mowy są dozwolone, o ile mowa przerwaniem swych wywodów na to się zgodzi.

## Meksyk przed nowymi prześladowaniami katolików?

Meksyk. (WTB.) W związku z zamordowaniem prezydenta meksykańskiego Obregona zachodzi niebezpieczeństwo nowych prześladowań katolików meksykańskich.

Policja meksykańska ogłasza mianowicie, że przy mordercy znaleziono różanec i fotografię niedawno przez rząd meksykański zastrzelonego księdza Miguela Augustina.

Dawny prezydent meksykański Calles, który po śmierci Obregona objął tymczasowo na nowo władzę państwową, ogłasza poza tem, że rząd meksykański jest w posiadaniu dowodów, jakoby morderstwo Obregona było w związku z „klerykalną akcją antyrządową“.

Z tego wynika, jakoby rząd meksykański morderstwo Obregona zamierzał wyzyskać do nowego ucisku katolików meksykańskich.

Meksyk. (AW.) Rozstrzelany został zabójca prezydenta Obregona. Nastrój w Meksyku jest w dalszym ciągu w najwyższym stopniu podniecony.

W szeregu miejscowości doszło do poważniejszych walk pomiędzy wojskami rządowymi a powstańcami. W związku z tem rząd Callesa przedsięwziął masowe aresztowania. Prasa rządowa ukrywa ten fakt, jakkolwiek aresztowania mają charakter masowy. Na ostatnim posiedzeniu rady ministrów zapadła uchwała ogłoszenia stanu wojennego.

## Dookoła sprawy „Italji“.

Jak nastąpiło rozbitcie?

Stockholm. (WTB.) Szwedzki lotnik Lundborg uratował — jak wiadomo — samolotem swoim z pośród rozbitków „Italji“ jako pierwszego generała Nobilego. Przy próbie ratowania dalszych rozbitków samolot jego uległ tak poważnemu uszkodzeniu, że Lundborg zmuszony był przez kilka dni przebywać razem z rozbitkami na krze lodowej, aż został z tamtąd uratowany przez innego lotnika szwedzkiego Shyberga.

Lundborg przesłał teraz sprawozdanie swoje do Sztokholmu. W sprawozdaniu tem opisuje on także, co opowiadali mu rozbitkowie o nieszczęściu „Italji“. „Italja“ była wtedy w drodze powrotnej od bieguny północnego. Szalony wicher obniżał coraz bardziej jej lot. Pozatem panowała gęsta mgła. W takich warunkach tylna gondola „Italji“ uderzyła o lód. Z załogi jej został zabity mechanik Pomella. Natychmiast potem uległa strzaskaniu przednia gondola „Italji“, cała jej załoga wyrzucona została na krę lodową. Reszta balonu uniosła się i rychło zni-

klą w mgłę. Niebawem rozbitkowie zauważyli gęste kłęby dymu, wywołane prawdopodobnie eksplozją uniesionego przez wiatr balonu.

Skromność z konieczności.

Rzym. (PAT.) Agencja Stefani komunikuje, że zgodnie z poleceniem Mussoliniego uratowani do tychczas rozbitkowie „Italji“ natychmiast powrócą do Włoch. Mussolini wydał rozkaz, aby wszyscy uratowani członkowie ekspedycji generała Nobile powstrzymali się od udzielania jakichkolwiek wywiadów, składania oświadczeń itp. „Citta di Milano“ po odwiezieniu rozbitków powróci do Kingsbay w celu dalszego współdziałania w poszukiwaniu pozostałych rozbitków.

Odwołanie szwedzkiej ekspedycji.

Sztokholm. (WTB.) Rząd szwedzki odwołał telegraficznie szwedzką ekspedycję, wysłaną na ratunek rozbitków „Italji“.

## Na podstawie zaufania.

Rząd nasz postanowił zaciągnąć 50 milionów złotych pożyczki na cele państwowe. Nie ubiegał się o nią u bankierów zagranicznych, lecz odezwał się do swojego własnego narodu, aby mu tych pieniędzy pożyczył. Miało się to dokonać w tej formie, że każdy z obywateli, który chce w tem brać udział, kupuje papier państwowy za sumę, jaką na tę sprawę przeznacza. Pożyczka ma być oprocentowana czterema złotemi od sta na rok.

Dnia 16 lipca zebrali się przedstawiciele banków, które owe papiery nabywcom sprzedawały, aby się przekonać, ilu ludzi się zgłosiło z chęcią umieszczenia pieniędzy w tej pożyczce.

I na mocy sprawozdania wszystkich banków ujawnił się radosny rezultat. Oto podpisało się tyłu na ową pożyczkę, że wyszłoby z tych deklaracji dwa razy tyle pieniędzy, ilu rząd się domagał.

Uchwalono przeto, ażeby wszyscy, co deklarowali sumy do 5000 zł., otrzymali tyle, ile chcieli. Natomiast wszyscy żądający ponad 5000 zł., otrzymają mniej, albowiem papierów pożyczkowych nie starczy na tak wysokie żądania. Podział odbędzie się w najbliższych dniach.

No owem posiedzeniu wszyscy obecni byli zdania, że dobry rezultat pożyczki należy zawdzięczać przedewszystkiem zaufaniu wielkich rzesz społeczeństwa do obecnego rządu.

Istotnie tak trzeba na tę sprawę patrzeć. Jak wiadomo, na pożyczkach państwowych z przeszłości wielu obywateli straciło sporo pieniędzy z powodu inflacji i różnych innych okoliczności. Dla tego niektórzy obawiali się lichego rezultatu obecnej pożyczki. Stało się inaczej.

50 milionów nie jest w dzisiejszych czasach wielką sumą. Lecz nie o to chodzi. Główna rzecz w tem, że gdy rząd obecny zażądał 50 milionów, naród w ciągu kilku tygodni dał mu 100 milionów.

Dał, — bo ma zaufanie do tego rządu. Wszakże widział, jak rząd zdołał ustalić walutę krajową a przez to wprowadził spokój i pewność nie tylko na rynek pieniężny, lecz w całe życie gospodarcze narodu. Złoty jest i pozostanie stały w swojej wartości. Gwarantują za to w pierwszym rzędzie liczne miliony Banku Polskiego.

Bez tej podstawy życie gospodarcze w Polsce byłoby pozostało w ciągłej niepewności. Wiemy, co to znaczy dla każdego obywatela, bośmy to wszystko przechodzili, każdy na własnej skórze.

Ponieważ rząd obecny to sprawił, przeto słuszny ma tytuł do naszego zaufania.

Jeszcze stosunki gospodarcze w naszym państwie nie są w zupełności takie, jakie byśmy je mieć pragnęli. Ale zmianę na lepsze we wszystkich dziedzinach zauważy każdy światły obywatel dobrej woli. Nie mają racji ci, co półśłówkami lub półgębkiem bąkają w bilansie handlowym, o braku zboża przed żniwami i różnych innych rzeczach. Są niedomagania i nie zamykamy na nie oczu. I sam rząd doskonale je widzi. Ale rząd obecny dopiero od dwóch lat rządzi, — a Polska jest państwem młodem, trudno więc żądać, aby wszystko było tak, jak w państwach zdawien dawna zagospodarowanych. Zresztą dziś, po wojnie, nie ma państwa, w którym stosunki byłyby takie, jak przed wojną. O ile chodzi jednak o poprawę stosunków w naszym państwie, o jego rozwój gospodarczy, to w ostatnim dwu latach rozpęd w tych sprawach jest wielki, — większy, niż w jakimkolwiek innym państwie, jak to codopiero prezydent Mościcki powiedział.

## Włamanie do czeskiego poselstwa w Paryżu.

Paryż. (WTB.) W czwartek rano o godz. 5-tej zamaskowany, a dotąd niewyśledzony mężczyzna, włamał się w Paryżu do poselstwa czesłowski. Wtargnąwszy do sypialni żony posła, steroryzował panią posłową rewolwerem, zrabował jej klejnotów za 100.000 franków, przeszukał wszystkie szafy i zbiegł niepoznany.

## Przegląd polityczny

### Skutki amnestji.

Dzięki energii wiceministra Cara, wskutek której wszystkie sądy apelacyjne były przygotowane do zrealizowania ustawy o amnestji jeszcze przed jej ogłoszeniem, od trzech dni na terenie całego Państwa, w obrebie wszystkich sądów apelacyjnych — wrota więzień otworzyły się dla wypuszczenia z cel na wolność tych, których przestępstwa objęte są amnestją z powodu 10-lecia odzyskania niepodległości przez Państwo Polskie.

Około 5 tysięcy obywatelom kary zostały darowane, a rozpoczęte śledztwa umorzone. Dokładne sprawozdanie nadejdzie do ministerstwa sprawiedliwości dopiero za kilkanaście dni i wówczas da się określić szczegółowo skutki amnestji. Tymczasem zaś przestępcy polityczni, kryminalni, winni przekroczeń administracyjnych itd. są stopniowo wypuszczani przez kierownictwa więzień na wolność. Potrwa to jeszcze przez dni kilka.

Władze administracyjne stolicy wydały zarządzenie zwolnienia niektórych kategorii aresztowanych za przekroczenia przepisów administracyjnych, oraz umorzenia dochodzeń administracyjnych. Ogółem zwolniono wczoraj z aresztu centralnego 14 osób i z więzienia karnego przy ulicy Długiej — 2 osoby, umorzono i uwolniono od odbywania kary administracyjnej w 8 wypadkach. Poza tem na podstawie tejże amnestji umorzono kilkadziesiąt tysięcy dochodzeń za przekroczenia przepisów administracyjnych.

### Postępowanie zagrażające pokojowi.

„Temps“ poświęcił artykuł wstępny w sprawie ostatnich rokowań litewsko-polskich. Zdając sprawę z ich celu, z ich rzębiegu i ich widoków i zawodu „Temps“ przychodzi do wniosków następujących: „Odpowiedzialność za niepowodzenie prac komisji polsko-litewskiej, która traktowała specjalnie sprawę bezpiecz. i odszkodowań, spada całkowicie na rząd kowieński i jakkolwiek rokowania co do całości nie są jeszcze ostatecznie zerwane, nie widzimy zupełnie, jak będą one mogły być praktycznie nawiązane z chwilą, kiedy pan Woldemaras upiera się w swojej pretensji otrzymania Wilna. Nie należy sobie ukrywać, że niepowodzenie to stwarza na północno-wschodzie Europy sytuację, która nie przestaje być niepokojącą. Wszystkie mocarstwa zainteresowane w utrzymaniu pokoju ogólnego, nie szczędziły Kownu rad umiarkowania i rozważa i zaprawdę zapytać należy, jakie to wpływy zachęcać mogą p. Woldemarasa do takiego nieprzejednania, skoro polityka ta jest bez wyjścia i nie może dać jakiegokolwiek korzyści jego krajowi. Złośliwa chęć utrzymywania sporu tej natury, ażeby przeszkadzał on ogólnej działalności Polski w Europie nie wystarcza, ażeby wszystko wytłumaczyć. Dobrze będzie jednakże, jeżeli w Kownie nie będą tudzić się nadziejami, które nie mogą się urzeczywistnić, bo tak, jak dano to do zrozumienia p. Woldemarasowi, podczas ostatniego jego pobytu w Genewie, sympatja, jaką można odczuwać dla słabego narodu, jakim jest Litwa nie posuwa się, aż do tolerowania z jej strony prowokacji zagrażającej pokojowi w Europie.“

### Ministrowie niemieccy w Czechosłowacji.

W czechosłowackiej radzie ministrów zasiada dwóch ministrów Niemców: dr. Spina, minister robót i dr. Mayr Harting, minister sprawiedliwości. Przed kilku dniami obaj złożyli swoje urzędy i to z następującej przyczyny: Z powodu zmian w ustawie o zabezpieczeniu prywatnych urzędników rząd chciał znieść istniejący w okolicach niemieckich Czech niemiecki zakład ubezpieczeniowy i złać go z zakładem czeskim. Ministrowie niemieccy uznali to za krzywdę Niemców i nie chcieli dalej być ministrami.

Zastępca chorego prezesa rady ministrów, ks. dr. Sramek, nie zgodził się na to i gdy od zamiaru zniesienia zakładu niemieckiego odstąpił, ministrowie niemieccy pozostali dalej na urzędach.

Przy tej sposobności katolicka „Schl. V. Ztg.“ napada na prałata Sramka, nazywając go najczciwszym narodowcem czeskim.

### Na zachodnim pograniczu Rosji.

Sowieckie gazety donoszą, że marszałek Piłsudski nie pojechał do Rumunii dla tego, ponieważ rosyjski sztab generalny postanowił odbyć tegoroczne manewry nad granicą polską. Z powodu tych manewrów generał francuski Lerond był niedawno w Bukareszcie.

Nie dość na tem. Gazeta „Izwestja“ donosi o zjeździe pod koniec lipca przedstawicieli generalnych sztabów Finlandji, Estonji, Łotwy i Polski. Na początku lipca odbyły się rzekomo narady trzech państw bałtyckich w Rewlu. „Izwestja“ przypomina przytem niedawny pobyt rumuńskiego pułkownika Nikołajescu w Warszawie.

Z tego wszystkiego gazety sowieckie wywodzą wniosek, iż tworzy się „tajnie front przeciw Rosji od Rumunii“ aż do Finlandji. Gdy to gazety piszą, to jest zdanie rządu sowieckiego, bo w Rosji istnieją tylko gazety ściśle rządowe.

### Przymus szkolny dla króla.

Mały król rumuński Michał kończy 25 października siedm lat i musi zacząć chodzić do szkoły. Rada regencyjna postanowiła, ażeby istotnie do szkoły chodził. Lecz założyła dla niego osobną szkołę. Nie będzie w niej król sam. Z każdej prowincji kraju zostanie wybrany jeden chłopczyk i przysłany do Bukaresztu. Tam razem z królem będą się uczyli. Chłopcy będą pochodzili z różnych i uboższych rodów, z rodowitych Rumunów, lecz także z mniejszości narodowych państw. Mały król od małości ma się nauczyć, jak się obchodzić z obywatelami różnego stanu i narodowości, którymi kiedyś ma rządzić.

### H 2 O przeciw Ale.

Chemiczna formuła na oznaczenie wody tak wygląda: H 2 O. Pewien dowcipniś amerykański zastosował ją do nazwiska kandydata republikańskiego na prezydenta w Stanach Zjednoczonych Hoovera. „Ale“ nazywa się mocne piwo angielskie. To znowu odniesiono do demokratycznego kandydata, któremu imię Alfred, a w skróceniu Al.

Formułka owego dowcipnego Amerykanina brzmi H 2 O przeciw Ale czyli „woda przeciw piwu.“

Figle te wyborcze należy tak rozumieć, że Hoover jest przeciw alkoholowi, a Smith nie chce go się wyrzec.

Hoover, który był siedm lat ministrem, złożył obecnie swój urząd. Chce on mieć czas na agitację w całym kraju Stanów Zjednoczonych.

Istnieje pewnego rodzaju stopniowanie w pójmaniu słowa socjalista. We Francji znaczy ono mniej więcej to samo, co komunista, jeżeli się używa prostej mowy.

W mowie pana Drumonta oznacza ono żyda. W Anglii socjalista równa się francuzkiemu republikanowi konserwatywnemu. W Ameryce oznacza ono złodzieja. W Niemczech wyraz ten oznacza przemysłną jednostkę z ograniczonymi środkami finansowymi, której zwykle nie udaje się zdmuchnąć jakiejś ważnej osobistości mokrym dynamitem. We Włoszech socjalista jest czystej wody anarchista, który pragnie zburzyć wszystko, co istnieje, aby podzielić dobra, które nie istnieją wcale. Oznacza ono także młodego człowieka, który w kawiarni każe sobie podać szklankę wody i wykluwacza do zębów i jest zdolny rozprawić o polityce przez dłuższy czas przy tak skromnem pokrzepieniu się. Panowie głodomorcy. Succi i Merlati nie odkryli nic nowego. Ich cuda w poszczeniu może ciękawo oglądać o każdej porze w rzymskich kawiarniach.

### ROZDZIAŁ VII.

Książd Paweł uważał myśl samą o małżeństwie z Carnesecchim za zniechęcenie, wyrządzoną zdrowemu rozsądkowi i kiedy wchodził do pracowni Marka, był zdecydowany mu to powiedzieć. Marek spojrzał na niego badawczo a Jan Baptysta przewidywał, co nadchodziło. Skinął głową księdzu i wysunął stare krzesło trzcinowe z kąta, następnie powrócił do pracy w milczeniu.

— Domyślasz się, dla czego przychodzę — odezwał się książd Paweł, rozpoczynając rozmowę.

— Nie — odpowiedział Marek cierpko. — Pewnie chodzi o krucyfiks, jak się domyślam.

— Bynajmniej — odparł książd, składając parasol. — Daleko delikatniejsza sprawa. Mówiłeś wczoraj wieczorem o nieprawdopodobnym zamiarze wydania Łucji za mąż.

## Obregon.

Jakie życie taka śmierć. — Jaką bronią wojujesz, od takiej też zginiesz.



Jak już w gazetach naszych pisaliśmy, został generał Obregon olbrzymią większością głosów wybrany prezydentem Meksyku. Atoli urząd miał dopiero objąć 1-go grudnia.

Czytelnicy nasi wyczytali również, że w kilka dni po wyborze został Obregon na bankiecie, urządzonym na jego cześć zastrzelony przez pewnego młodego Meksykańczyka, Juan'a Escapulario.

Czytelnicy nasi wyczytali również w jakich okolicznościach został Obregon zastrzelony, jak również i to, że Juan Escapulario odmawia wszelkich zeznań i z spokojnem sumieniem oczekuje wykonania wyroku.

Czytelnicy nasi nie wiedzą dotąd, kim był Obregon? Obregon był już raz prezydentem meksykańskim od roku 1920—1924. W powojennej historii odegrał wybitną rolę jako prawa ręka krwawego prześladowcy katolików meksykańskich Callesa. Calles wydawał wyroki, a Obregon je spełniał i wykonywał. I Obregon, jak każdy dyktator i regorzysta, idący po trupach do władzy, miał zwolenników, ale więcej jeszcze wrogów. I kula wroga osobistego wyprawiła go na tamten świat.

### Losy perzydentów Meksyku.

Właśnie zginął na biesiadzie od kuli gen. Obregon, który wybrany prezydentem Meksyku, miał 1 grudnia objąć urząd. Przed 100 laty Hiszpanie, zdobywcy Meksyku, opuścili ten kraj. Od tego czasu kula i topór zawisły nad całym Meksykiem, a mianowicie też nad prezydentami. Prezydent Iturbide został ścięty. Arcyksiążę austriacki Maksymilian, zostawszy cesarzem Meksyku, po dwóch latach został rozstrzelany. Porfirio Diaz rządził 40 lat jako prezydent i tylko jak cudem umknął śmierci. Prezydent Madero, ulubieniec robotników został ścięty roku 1911. Prezydenta Carranzę zamordował we śnie przyjaciel Herero, goszczący go u siebie. Na Callesa wykonano dwa zamachy, lecz uszedł śmierci. — Straszna rzecz, być prezydentem w Meksyku.

## Rozpowszechniajcie naszą gazetę

zawsze i wszędzie pomiędzy znajomymi i przyjaciółmi.

— Powiedz lepiej, że powiedziałem ci jasno, co chcę zrobić. Jeżeli przyszedłeś mówić o tem, to mogłeś lepiej mówić tam do robotników. Niech oni ci odpowiadają, bo ja nie mam do tego ochoty.

Książd Paweł nie łatwo się odstręczał. Zaczekał chwilę, jak gdyby chciał Markowi dać czas do zmieniienia zamiaru, a potem mówił dalej.

— Trzy są przyczyny, dla których to małżeństwo nie może przyjść do skutku — rzekł. — Najprzód to jest niesłuszne — takie jest moje zapatrywanie. Powtóre to jest niemożliwe — a to jest zapatrywanie ustaw. Po trzecie, to nie nastąpi, ponieważ nie będziesz próbował popierać tego. Co mówisz, Marku, na moje powody?

— Są one godne ciebie — odpowiedział artysta. Nasamprzód nie dbam ani trochę o to, co ty uważasz za niesłuszne lub słuszne. Powtóre wezmę prawo we własne ręce. Po trzecie chcę to skończyć w przeciągu dwóch tygodni, a po czwarte możesz sobie iść do szatana! Co myślisz o moich powodach, Pawle? Są lepsze od twoich i łatwiej przeważą.

— Mój drogi Marku, rzekł książd spokojnie, możesz myśleć, co ci się podoba w tych dniach wo ności. Ale prawo nie dopuści cię do działania według słów twoich. Jeżeli zdołasz przekonać córkę, by wyszła za Carnesecchiego z własnej woli, to dobrze. Jeżeli nie możesz, to istnieje statut, jestem tego pewny, który nie pozwala zaciągać jej gwałtem na Kapitol i zmuszać do podpisania przemocą nazwiska w obliczu władz. Daję ci na to słowo; lepiej więc, że wybięsz sobie ten zamiar z głowy od razu i nie będziesz już o nim myślał.

Przypominam sobie, że powiedziałeś to samo wczoraj wieczorem — mruknął Marek błędąc ze złości.

— Tak jest.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

## KRUCYFIKS.

29)

—

(Ciąg dalszy.)

Książd Paweł nie miał tyle czasu, by zebrać myśli, zanim stanął na miejscu walki, ale jego zdanie o tej sprawie było zdecydowane. Kochał swoją siostrzenicę i zaczynał lubić Jana Baptystę. Znał prawnika Carnesecchiego z renomy, a to, co słyszał o nim, nie uprzedziło go na korzyść tego człowieka. Byłoby to samo gdyby Marek był wyorał kogoś innego. W mniemaniu kapłana Jan Baptysta miał prawo żądania spełnienia licznych przyrzeczeń, jakie mu zrobiono. Aby łamać słowo dla żadnej nie podpadającej przyczyny właśnie w chwili, kiedy Jan zaczynał stawać się rozsądnym człowiekiem, było wielką niesprawiedliwością, na którą książd Paweł nie mógł pozwolić, jeżeli mógł jej przeszkodzić. Jan Baptysta nie był może wzorowym człowiekiem, ale w przeciwieństwie do Marka wydawał się świętym prawie. Miał dobre usposobienie i żadnych wielkich przywar; gdyby się ożenił z Łucją i poświęcił swej życie, można by się po nim spodziewać wielkich rzecze.

Z drugiej strony, Kacper Carnesecchi reprezentował szatana w swej osobie. Był on znany jako skrajny wolno-dumca, radykał a może gorzej jeszcze, jako socjalista. Nie był on z pewnością bogaty i wiano Łucji miałoby dla niego znaczenie; był y niezadowolony wydał ostatni grosz, aby zostać wybranym do Izby. Gdyby mu się to powiodło, reprezentowałby znowu inny unikat w tej źle kierowanej mniejszości, której jedynym celem jest obalenie istniejącego stanu rzeczy. Prawdopodobnie udałoby mu się odzyskać wyłożone pieniądze a do tego nie zbyt godziwymi środkami. Gdyby on upadł, pieniądze byłyby stracone i zaszedłby w złem daleko, intrigując razem z nikczemną prasą radykalną, w nadziei, iż uzyska posłuch i urząd.

## WIADOMOŚCI ZE ŚLĄSKA

Sobota

21

lipca

Sw. Praksedy, panny † 165  
Św. Daniela, proroka.  
Sw. Zotyka, biskupa i męczen.

SKŁOW.: STOSŁAW.

Lud uniżony zbawisz Panie, a oczy pysznych poniżysz. (Psalm XVII. 28.)

**Zdania:** Każdy w swem kółku pomału z osobna, Nad wytworzeniem pracujemy całości.

Bóg zna najszybsze myśli nasze i wie, co nam potrzebne do zbawienia.

**Kalendarz astronomiczny:** Słońce wschodzi o godz. 3.49, zachodzi o godz. 19.51. — Księżyc wsch. o godz. 9.04, zach. o godz. 22.28. Słońce o godz. 12 stoi w zodiaku niebieskim 28° 26' 47"; Księżyc zaś znajduje się 23° 6' w znaku Panny.

Długość dnia wynosi 16 godzin 2 min.

**Zmiany powietrza przed 100 laty:** mroczno, dżdżysto. Jutro: ciepło i pięknie.

— **Kto może otrzymać zaliczki na uposażenie.** Nawiązując do okólnika z dnia 22 maja b. r. ministerstwo spraw wewnętrznych wyjaśnia, że bezprocentowe zaliczki na uposażenie udzielane być mogą funkcjonariuszom państwowym, mianowanym do odwołania (prowizorycznie), lecz nie praktykantom, ani też pracownikom kontraktowym, pozostającym w służbie państwowej.

— **Ulg wojskowe dla młodzieży szkół.** Jak się dowiadujemy, ministerstwo spraw wewnętrznych rozesłało do wszystkich wojewodów okólnik w sprawie ulg dla młodzieży szkół średnich. Zarządzenie ministerstwa spraw wewnętrznych idzie w tym kierunku, aby uczniów przedostatnich klas, których granica wieku określona art. 61 ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej nie została przekroczona t. z. lat 22, a którzy w końcu roku szkolnego wykaza się promocją do ostatniej klasy traktowano jako uczniów klas ostatnich t. z. przyznawano im przewidziane ustawą o powszechnym obowiązku służby wojskowej ulgi, odraczając wypełnienie powinności wojskowych.

### Województwo śląskie

\* **500.000 złotych dla ofiar huraganu.** Rada Wojewódzka uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu kwotę w wysokości 1.900.000 złotych, przeznaczoną pierwotnie na budowę szkół zawodowych, przyznać na budowę domków robotniczych.

Dalej przyznano dodatkowy kredyt w wysokości ½ miliona złotych na rzecz ofiar ostatniego huraganu. Poza tem załatwiono szereg drobniejszych spraw.

\* **Turniej szachistów o mistrzostwo Śląska.** Na odbytej w tych dniach konferencji prezesów wszystkich związków szachowych, istniejących na terenie województwa śląskiego, postanowiono urządzić 2 września rb. turniej o mistrzostwo Śląska na rok 1928-29. W turnieju tym wezmą udział najlepsi szachiści oraz gracze innych dzielnic Polski. Dla zwycięzców przewidziane są nagrody pieniężne. Poza tem uchwalono zorganizować równocześnie turniej kwalifikacyjny dla szachistów II-iej kategorii.

### Z Katowickiego.

**Katowice.** (Kolonje letnie Polskiego Czerwonego Krzyża.) W środę, dnia 25-go lipca wyjeżdżają dzieci katowickie do kolonii leczniczej w Rymanowie. Zbiórka o godzinie 17-tej na dworcu III klasy.

— (Przychodnia przeciwgruźlicza w Katowicach) otwarta jest codziennie od godziny 12 do 1. Badania lekarskie odbywają się we wtorki i piaki od godz. 12 do 1.

— (Pożar w składzie porcelany.) W środę o godzinie 3 po południu w domu nr. 12 na Rynku wybuchł pożar wskutek zapalenia się słomy w składzie porcelany firmy Wacław. Straż pożarna w mgnieniu oka przybyła i ogień ugasiła. Szkód większych niema. Przyczyną pożaru lekkomyślne obchodzenie się z ogniem przez personel sklepowy.

— (Ulepszenie ulic.) Na wtorkowym posiedzeniu magistratu uchwalono wyznaczyć z budżetu tymczasowego 20 tys. złotych na wybrukowanie ulicy Krakowskiej. Magistrat następnie zgodził się na propozycję komisji finansowej, w myśl której przeznaczają się z pożyczki, zaciągniętej przez miasto, 750 tysięcy złotych na ulepszenie ulic według planu, który jeszcze przedłoży komisja budowlana na następnym posiedzeniu.

**Bogucice** w Katowickiem. ((Odpust). W niedzielę 22 lipca odbędzie się tegoroczny odpust w tutejszym kościele parafialnym. Msze św. w tym dniu będą odprawiane następująco: III. zakon z kazaniem; o godz. 8 nabożeństwo niemieckie; o godz. 9.15 błogosławieństwo za aspirantki z Komunią generalną; o godz. 10.15 uroczyste kazanie oraz Msza św. z wystawieniem na cześć Matki Boskiej za zakon karmelitański.

**Mysłowice.** (Odroczenie wystawy bydła). Wystawa bydła rzeźnego oraz przemysłu rzeźnego w Mysłowicach, zapowiedziana na wrzesień, została przesunięta na wiosnę 1929 r.

— (Częściowe uruchomienie nowej targowicy) w Mysłowicach nastąpi 22 lipca b. r., a więc w terminie wcześniejszym, niż się spodziewano. Tego dnia będą przeniesione do nowej targowicy ze starej targi na trzodę chlewną i bydło.

**Brzezinka** w Katowickiem. (Budowa nowego wodociągu w pełnym toku). Wydział powiatowy w Katowicach jeszcze z początkiem b. r. rozpoczął, jak wiadomo, budowę wodociągu w Brzezince pod Mysłowicami na starym szybie kopalni „Przemsa“, wykorzystując stare chodniki kopalniane, przygotowane do wydobywania węgla. Nowy wodociąg dostarczać będzie początkowo dziennie 10 tys. metrów sześciennych wody, a w razie dalszej jego rozbudowy około 20 tys. m. sześciennych dziennie. Dotąd wykonano przy tej budowie 9 i pół km. rurociągu tłoczego i grawitacyjnego. Następnie wybudowano zbiornik żelbetonowy o pojemności 2 tys. m. kubicznych wody. Olbrzymi ten zbiornik posiada konstrukcję pierścieniową, tak, że z jego szczytu rozciągać się będzie wspaniały widok na całą okolicę. Wstawiono już pompy i motor elektryczny. Maszyny te są najnowszego systemu, pochodzenia szwajcarskiego i pierwsze są na G. Śląsku zastosowane na tej głębokości. Pompy poruszane będą za pomocą motoru elektrycznego, ustawione na powierzchni ziemi. Roboty ukończone będą dopiero za trzy miesiące. Wodociąg będzie zaopatrywał w wodę południową część powiatu katowickiego, a nawet same Katowice. W ten sposób brak wody w tej okolicy na dłuższy czas został usunięty. Woda zbierana chemicznie przez państwowy instytut uznana została za bardzo dobrą, posiada bowiem 3° stałej twardości i należy do tak zw. wód miękkich. Wody innych wodociągów na Śląsku są znacznie „twardsze“. W poniedziałek woj. Grażyński i starosta katowicki dr. Seidler zwiedzili w Brzezince postępy robót.

**Dąbrówka Mała** w Katowickiem. (Nieszczęśliwy wypadek na kopalni). Zatrudniony na kopalni „Jerzy“ starszy kruszak Łabuś został ciężko okaleczony przez spadający węgiel. Nieszczęśliwego odstawiono do lecznicy brackiej.

**Siemianowice** w Katowickiem. (Nowa walcownia rury) huty „Laura“ jest na wykończeniu i w dniu 1 sierpnia rb. ma być uruchomiona. Należy się spodziewać, że w nowym oddziale huty znajdzie zatrudnienie część swego czasu zwolnionych z pracy hutników. Zarząd huty ma obowiązek pamiętać o tych biedakach.

### Z Świętochłowickiego.

**Hajduki Wielkie** w Świętochłowickiem. (Usiłowane samobójstwo.) W ub. środę usiłował odebrać sobie życie przez wskoczenie do stawu w Wielkich Hajdukach przy lesie „Niedźwiedziniec“ niejaki Myszor, robotnik zam. w Wielkich Hajdukach. Denata wydobyto z wody i przez sztuczne oddychanie uratowano od niechybnej śmierci. (u)

### Z Pszczyńskiego.

**Pszczyna.** (Zabiegi około złagodzenia nędzy mieszkaniowej). Na ostatnim swem posiedzeniu rada miejska zastanawiała się nad sposobami złagodzenia nędzy mieszkaniowej i w tym kierunku postanowiono w pierwszym rzędzie zbudować dla urzędników 12-mieszkaniowy dom. Na budowę tego domu zaciągnięta zostanie pożyczka w wysokości 250 tysięcy złotych.

**Gośćni** w Pszczyńskim. (Napad rabunkowy.) Dnia 17 b. m. około godz. 21.20 wstąpił do mieszkania Petermajerowej nieznaną osobnik, prosząc o szklankę wody. Służąca podała mężczyźnie wodę. Po wypiciu wszedł rabus do kuchni, wyciągnął z kieszeni dwa rewolwery, skierował takowe do Petermajerowej, wzywając ją do wydania wszelkich pieniędzy. Petermajerowa steroryzowana w ten sposób, błagała o życie, oświadczając, że wyda wszelkie pieniądze jakie tylko posiada. Służąca zorientowawszy się o sytuacji, wyskoczyła oknem na podwórze, wołając o ratunek. Na podwórzu napotkała syna Petermajerowej, któremu

opowiedziała całe zajście. Petermajer biegł z całym siłą na miejsce wypadku. Przechodząc koło mieszkania zauważył w kuchni przy oknie bandytę i zawołał na niego słowami „co tu chcesz“. Bandyta oddał 3 strzały na Petermajera, którego na szczęście nie trafiły. Po tych strzałach bandyta opuścił mieszkanie Petermajerów i zbiegł do lasu ks. pszczyńskiego. Dochodzenia w toku.

**Smarzowice** w Pszczyńskim. (Pożar.) Dnia 18 b. m. o godz. 2.30 wybuchł w zabudowaniach gospodarskich Gawlika pożar, który zniszczył cały dach domu mieszkalnego. Szkoda wynosi 8.000 złotych. Przyczyna powstania pożaru dotychczas nie stwierdzona. Dochodzenia w toku.

### Z Rybnickiego.

**Rybnik.** (Budowa koszar). Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej omawiano sprawę budowy koszar dla wojska przy ulicy Raciborskiej. Koszta budowy mają wynosić 385 tys. złotych. Odrzucono wniosek, żądający od miasta 10 procent ogólnej sumy kosztów budowy.

**Wodzisław** w Rybnickiem. (Pożar.) Dnia 18 lipca b. r. rano o godzinie 6 wybuchł w stodole p. Pieruska pożar, który zniszczył cały budynek wraz z maszynami rolniczymi.

**Szczyrbice** w Rybnickiem. (Pożar.) Dnia 16. b. m. o godz. 22-giej wybuchł w zabudowaniach Ryszarda Grzenika pożar, który zniszczył cały dach domu mieszkalnego. Szkoda wyrządzona przez pożar wynosi 3.100 złotych. Przyczyna powstania pożaru dotychczas nie stwierdzona.

**Mszana** w Rybnickiem. (Pożar.) Dnia 16 b. m. o godz. 10.30 wybuchł w zabudowaniach Franciszka Szewczyka pożar, który zniszczył dach domu mieszkalnego. Szkoda wynosi 1.000 złotych. Przyczyny powstania pożaru dotychczas nie stwierdzono.

**Olza** w Rybnickiem. (Ofiara kapania). W ubiegłą niedzielę do Olzy z różnych stron przybyły tłumy ludności i usadowiły się wzdłuż rzeki Olzy. Większa część kąpała się w rzece. Zaszedł niestety wypadek utonięcia chłopca, którego nazwiska nie stwierdzono. Pochodził on z czeskiej strony.

### Z Tarnogórskiego.

**Tarn. Góry.** (Pożar lasu). Ostatnio wybuchł pożar w lesie koło Bibieli, gdzie ofiarą groźnego żywiołu padły dwie morgi lasu. Ofiarnej pracy robotników, którzy natychmiast kopali rowy i zasypywali ogień piaskiem, zawdzięczyć należy, że pożar w wysuszonym lesie nie przybrał groźnych rozmiarów.

**Bibiele** w Tarnogórskim. (Letnisko dla biednych dzieci). W tych dniach po uroczystym nabożeństwie otworzono założone tu letnisko dla biednych dzieci. Trzydzieści biednych dzieci przepędzi w malowniczej i zdrowej okolicy całe wakacje. W uroczystości wzięli udział inspektor szkolny p. Ranozek, wizytator Pszczółka w zastępstwie wydziału oświecenia publicznego, liczni goście i publiczność.

— (Uroczystość szkolna). W niedzielę 15 lipca b. r. urządziło nauczycielstwo tutejszej szkoły powszechnej uroczystość szkolną z okazji zakończenia roku szkolnego. Na uroczystości był także obecny nowowyświęcony ks. Ryś ze Zgonia, który dziękował nauczycielstwu za poniesione trudności a rodziców wzywał, aby pomagali nauczycielstwu w pracy dla dobra naszej Ojczyzny.

— (Elektryfikacja powiatu tarnogórskiego) postępuje rażno naprzód. Niedawno dopiero zaprowadzono światło elektryczne w hucie Hugona i w Lasowicach. Obecnie przychodzi kolej na miejscowości Sowie, Kozłowagóra, Rudne Piekarzy i Bobrowniki. Należy przypuszczać, że w niezadługim czasie cały powiat tarnogórski będzie miał światło elektryczne.

**Rudne Piekary** w Tarnogórskim. (Znowu ofiara kapania). Siedemnastoletni uczeń kowalski Gerard J., syn tutejszego mistrza ślusarskiego J., pobiegł w ubiegły poniedziałek do Nakła, gdzie to był pożar. Przechodząc obok stawu wapienniku nakielskim, postanowił się okapać. Rzucił się w wodę i natychmiast utonął. Zwłoki nieszczęśliwego chłopca wydobyto dopiero wieczorem po dłuższym szukaniu.

### Z Lublińskiego.

**Lubliniec.** (Pożary lasów.) Dnia 16 b. m. o godz. 15.50 wybuchł w lesie między Herbami Nowymi a Kulejami pożar, który zniszczył 1½ hektaru lasu. Przyczyna pożaru dotychczas nie stwierdzona.

Dnia 15 b. m. około godz. 13-tej wybuchł w lesie w Rusinowie pożar, który zniszczył 1½ morga trawy i uszkodził po części las. Szkoda wynosi 100 złotych. Pożar spowodowali dzierżawcy połowania przez nieostrożne obchodzenie się ogniem.

Dnia 16 b. m. o godz. 11.30 wybuchł pożar w lesie koło Dabrowej, który zniszczył 25 morgów lasu ks. Donnersmarcka. Szkoda wynosi 4.000 zł.

# Ostrzeżenie

## do wszystkich robotników pracujących w kopalniach węgla i kruszcu Województwa Śląskiego.

Od przewodniczącego Związku górników Z.Z.P.,  
przysługujemy następujące pismo:

Robotnicy! Dzięki prądom komunistyczno-bolszewickim, które opanowały kierownictwo likwidującego się związku klasowego PPS. w Polsce, mieny te goż, już prawie nieistniejącego związek przysli na Górny Śląsk celem ratowania swej zaszarganej i zdradzieckiej firmy. Od pewnego czasu zwołując na terenie Województwa Śląskiego zebrania, wiece i konferencje a nawet podobne kongresy, na których uchwalają szumne rezolucje idące w kierunku rzekomo przyjęcia z pomocą biednej klasie pracującej?! Z uchwaleniem rezolucji nie napotyka na przeszkody dlatego, że oprócz płatnych agitatorów nikt — z światlejszych robotników na zebrania, wiece i konferencje nie przychodzi. Taki w ich pojęciu odbył się kongres w dniu 17-go lipca w którym uchwalono w dniu 25 lipca br. proklamować jednodniowy protestacyjny strajk w górnictwie. Strajk demonstracyjny, ma podobno zmusić kapitalistów do podwyższenia zarobków oraz przestrzegania ośmiogodzinnego dnia pracy! W swej słynnej rezolucji proszą Zespół Pracy względnie Związek górników Z.Z.P., ażeby poparł ich dążenia i wziął inicjatywę wywołania strajku demonstracyjnego w swe ręce!

Oferę powyższą Związek górników Z.Z.P. z pogardą odrzuca, z tem, że likwidujący się Związek — który jeszcze posiada 900 (słownie dziewięćset) płatnych członków na Górnym Śląsku nie ma prawa zwoływać kongresów, a tem mniej uchylać rezolucje, idące w kierunku wywołania dzikich strajków w Województwie Śląskiem. Związek górników Z.Z.P. nie będzie przeszkadzał urządzania dzikich strajków dla 900-set obywateli członków związku klasowego. O ile im się to nie podoba mogą zamiast 48 godzin 48 dni strejkować, tak, jak to zwykłe czynią w Kongresówce i Małopolsce. Robotnik w Kongresówce i Małopolsce przez częste wywołanie dzikich strajków przez związek klasowy tak się dorobił, że dziś chodzi boso i bez koszuli, a zarobek jego w porównaniu do zarobku tutejszego robotnika jest na dniówkę o przeszło 38 proc. niższy. Oprócz tego mieszkania i świadczenia społeczno-socjalne w Zagłębiu Dąbrowsko-Krakowskim są poniżej wszelkiej krytki.

Tamtejszy robotnik to istotna ofiara wyzysku ka-

pitalisty, którego rzucają na łaskę losu mieny zw. klasowych od lat 30. I o samo chcą zrobić z robotnikiem na Górnym Śląsku, który ma mieszkać w norach, chodzić boso i bez koszuli, nie mieć żadnych ubezpieczeń społecznych jak to do dziś jest w modzie w królestwie Żuławskich, Stańczyków, Papugów i Chroszczów. Zaślepieni demagogi podczas upałów dochodzących do 50 stopni Celjusza urządzają strajki w górnictwie. Obecnie proklamowanie strajku w górnictwie to żer dla kapitalistów, którzy tylko czekają na te chwile, ażeby znieść świadczenia socjalne, płatne urlopy itd. Tej przyjemności przywódcy Związku górników Z.Z.P. kapitalistom górnośląskim nie robią. Gdy wysunięte żądanie przez kongres rad zakładowych Związku górników Z.Z.P., z dnia 10-go czerwca br. nie będą uwzględnione, wówczas przystąpi Związek górników Z.Z.P. do strejku, który nie będzie strajkiem demonstracyjnym, lecz który obejmie wówczas całe polskie zagłębie węglowe. Oczywiście, że kierownicy Związku górników Z. Z. P. jako doświadczeni przywódcy nie będą wywoływać strajku podczas upałów sięgających do 50 stopni Celjusza, gdyż to by była zbrodnia popełniona na żywym ciele górnika polskiego. Wywołanie strajków w latowych miesiącach pozostawiamy wielkim znawcom taniej demagogii z pod znaku P. P. S. i związku klasowego.

Wobec powyższego ostrzegamy wszystkich górników a szczególnie członków Związku górników Z. Z. P., ażeby nie dawali posłuchu podszeptom komunistyczno-bolszewickim socjalistycznym i nie przystępowali do strajku demonstracyjnego wywołanego przez demagogów socjalistycznych. Podajemy do wiadomości, że w sprawie zarobkowej toczą się układy i Związek górników po wyczerpaniu wszelkich środków legalnych zwoła kongres swych członków w najbliższym czasie, który zadecyduje, czy ma być strajk lub nie.

Górnicy! We waszym własnym leży interesie, ażebyście słuchali Waszych wypróbowanych w boju przywódców.

Gotujcie się do walki, lecz czekajcie na rozkazy, które wyjdą od Związku górników Zjednoczenia Zawodowego Polskiego.

M. Grajek,

przewodniczący Związku górników Zjed. Zaw. Polsk.

## W jedności siła!

4500 podoficerów rezerwy z Pomorza zgłosiło akces do Ogólnego Związku w Warszawie.

Związek Podoficerów Rezerwy na D. O. K. VIII. zwołał do Torunia na dzień 8 lipca r. zjazd prezesów wszystkich Kół Związku rozmieszczonych na terenie okręgu. Celem zjazdu było zrealizowanie idei zjednoczenia się Związku Pomorskiego z Ogólnym Związkiem Podoficerów Rezerwy Rzplitej Polskiej, mający swój zarząd główny w Warszawie. Prezesi wszystkich kół wzięli udział w zjeździe, który miał zadecydować o dalszych losach podoficerów rezerwy na Pomorzu.

Z uwagi na powagę tej chwili nastrój uczestników był bardzo podniosły. Wiele bratnich związków nadesłało telegramy z życzeniami, a wśród tychże wyróżniał się serdecznym ciepłem treści telegram Zarządu Okręgu Śląskiego O. Z. P. R.

Przewodniczył zjazdowi prezes okręgu pomorskiego Felski, w asyście członków zarządu. Po zagajeniu zjazdu wygłosił prezes Felski przemówienie, w którym podnosił w słowach szczerych i żołnierskich potrzebę i konieczność zjednoczenia się. Podnosił, że hasło, ja-

kim członkowie Związku witają się nawzajem, brzmi: „Jedność“. Hasło to brzmi już od dwu lat na Pomorzu jako słowo wielkie i ważne i wzywa obecnych, by w dniu dzisiejszym dali dowód, że hasło to potrafią w czyn wprowadzić zawsze i wszędzie, gdy tego zachodzi potrzeba. Na to wezwanie wszyscy obecni odpowiedzieli jak jeden mąż „Jedność“!

Ta jednomyślna uchwała zjazdu prezesów stworzyła fakt wielkiej doniosłości w życiu podoficerów rezerwy, albowiem w ten sposób 4500 podoficerów rezerwy, zurlupowanych w związku na terenie Pomorza, weszło do korpusu podoficerów rezerwy, zorganizowanych w Ogólnym Związku Podoficerów Rezerwy, a mającym swe zarządy okręgowe we wszystkich województwach, z wyjątkiem południowo-wschodnich, które obecnie zachęcane przykładem z Pomorza, przyspieszą tę oczekiwaną chwilę, że na terenie całej Rzeczypospolitej Polskiej będzie istniał jeden tylko potężny Związek Podoficerów Rezerwy.

Po powzięciu tej doniosłej uchwały przez Okręg Pomorski przedstawiciele zarządu głównego powitali w gorących słowach wszystkich prezesów kół, jako prezesów od tej chwili kół Og. Związku.

Zjazd uchwalił wystać depeszę hołdowniczą do Pana Prezydenta Rzplitej, oraz do Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego.

Zjazd zakończono odśpiewaniem „Roty“ a następnie uczestnicy zjazdu wzięli udział w ostrym strzelaniu, urządzonym przez zarząd związku podoficerów rezerwy mistrzostwo Pomorza.

## Gielda pieniężna i towarowa.

### Katowickie kursy bankowe

w dniu 19 lipca 1928 r.

Placono: za 100 złotych 46,93 marek niemieckich; za 100 marek niemieckich 213,05 złotych; za dolara amerykańskiego 8,91 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171,95 złotych.

### Waluty zagraniczne na giełdzie warszawskiej

w dniu 18 lipca 1928 r.

Placono: za dolara amerykańskiego 8,88 złotych; za funt szterlingów angielskich 43,25 złotych; za 100 franków 34,82 złotych; za 100 szylingów austriackich 125,37 złotych; za 100 koron czeskich 26,36 złotych; za 100 lirów włoskich 46,59 złotych; za 100 franków szwajcarskich 171,25 złotych; za 100 guldenów holenderskich 457 złotych.

### \* Katowickie ceny ziemiopłodów z dnia 19 lipca 1928 r.

Placono za 100 kilogramów franko stacja wojewódzka w walucie złotowej: Pszenica 47—48. Żyto 44—46. Owies 45—46. Jęczmień zimowy 38—40. Makuch lniany — 52—53. Osucie rżane 29—31. Osucie pszeniczne 28—30. Tendencja słaba.

### Poznańska giełda zbożowa

w dniu 18 lipca 1928 r.

Żyto 38,50—40,00. Pszenica 49,50—51,50. Owies 42,75 do 44,75. Osucie rżane 29,00—30,00. Osucie pszeniczne 24—25. Mąka rżana 70 procent 59. Mąka rżana 65 proc. 61. Mąka pszeniczna 65 proc. 69,50—73,50. Łubin modry 25—26. Łubin żółty 26—27. Usposobienie słabe.

### \* Ceny bydła na centralnej targowicy w Mysłowicach.

Spędzono: wołów 9, buhaji 102, jałowek 38, krów 546, świń 1 026, cieląt 44; razem 1 675 zwierząt. Placono za kg. żywej wagi loco targowica Mysłowice włącznie z kosztami handlowymi:

Za woły i buhaj 1,40—1,75 zł.

Za jałowki i krowy 1,40—1,70.

Za świnię tuczną ponad 150 kg. 2,40—2,55 zł., pełnomięsiste od 120—150 kg. żywej wagi 2,30—2,39 zł., pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi 2,20—2,29 zł., pełnomięsiste świnię od 80—100 kg. żywej wagi 2,00—2,19 zł.

Spęd od 9—13 lipca r.: wołów 48, krów 684, cieląt 73, buhaji 133, jałowek 64, świń 2 404, razem 3 386. Ogólny spęd 76 sztuk mniej niż w ostatnim okresie sprawozdawczym. Przebieg targu słaby.

### \* Ceny bydła na targowicy miejskiej w Poznaniu z dnia 17 lipca 1928 r.

Placono za 100 kg. żywej wagi:

Stadniki: Pełnomięsiste wyrosłe młodsze 146—144 zł., miernie odżywione młodsze i dobrze odżywione starsze 125 do 128 zł.

Jałowki i krowy: Pełnomięsiste wytuczone krowy najwyższej wartości rzeźnej do 7 lat 168—176 zł., starsze wytuczone krowy i mniej dobre młodsze krowy i jałowki 150 do 158 zł., miernie odżywione krowy i jałowki 128—130 zł., licho odżywione krowy i jałowki 108—116 zł.

Cieleta: Najprzedniejsze cieleta tuczne 134—140 zł., średnie tuczne cieleta i najprzedniejsze ssaki 114—120 zł., liche ssaki 100—110 zł.

Świnie: Pełnomięsiste od 120—150 kg. żywe wagi 206 do 210 zł., pełnomięsiste od 100—120 kg. żywej wagi 198—200 złotych, pełnomięsiste od 80—100 kg. żywej wagi 190—194 zł. mięsiste świnię ponad 100 kg. 180—186 zł., maclory i późne kastraty 140—180 zł.

Przebieg targu spokojny, bydło nie wysprzedane.

Czytelnikom gazety naszej przypominamy o natychmiastowym odnowieniu przedpłaty na miesiąc sierpień. Tych wszystkich zaś czytelników, którym chodzenie na pocztę sprawia pewne trudności, prosimy o wypełnienie jednego z poniższych kwitów i odesłanie na pocztę a listowy zgłosi się po przedpłatę przy najbliższej okazji. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania gazety naszej.

## Kwit miesięczny na zamówienie gazety

| Niżej podpisany zamawia. |                 |                             |      |                      |       |
|--------------------------|-----------------|-----------------------------|------|----------------------|-------|
| Tytuł gazety             | Miejsce wydania | Czas przedpłaty             | Cena | Oprocent. i manipul. | Razem |
| Katolik Śląski           | Katowice        | miesiąc<br>sierpień 1928 r. | 1.50 | 0.20                 | 1.70  |

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

..... dnia .....

## Kwit miesięczny na zamówienie gazety

| Niżej podpisany zamawia. |                 |                             |      |                      |       |
|--------------------------|-----------------|-----------------------------|------|----------------------|-------|
| Tytuł gazety             | Miejsce wydania | Czas przedpłaty             | Cena | Oprocent. i manipul. | Razem |
| Katolik Śląski           | Katowice        | miesiąc<br>sierpień 1928 r. | 1.50 | 0.20                 | 1.70  |

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.

Pokwitowanie urzędu pocztowego:

Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

..... dnia .....

# WIADOMOŚCI ZE ŚLASKA

— Losowanie książeczek oszczędnościowych. W poniedziałek odbyło się w P. K. O. losowanie książeczek na premjowane wkłady oszczędnościowe. — Wylosowano następujące numery: 15535 26577 13808 28977 15991 28205 15948 12338 16324 40352 19388 5145 28852 21870 18274 26427 221 21711 20629 34726 378 33990 33701 39803 15665 31748 24402 1958 2272 23634 21844 21867 9145 12200 34437 36211 28328 5446 4235 33816 29123 21893 1444 24013 11871 32402 31380 32690 18734 33056 15307 7498 3017 36744 23742 33617 35139 5329 32684 24943.

Wylosowano ogółem 80 książeczek. Właściciele wylosowanych książeczek otrzymają bezzwłocznie po 1000 zł. bez względu na ilość dokonanych uprzednio 7-mio złotych wpłat miesięcznych.

## Województwo śląskie

\* Z działalności Śląskiej Izby Rolniczej. W poniedziałek 16 bm. odbyło się w Katowicach posiedzenie sekcji chowu koni przy Śląskiej Izbie Rolniczej. Uchwalono szczegółowy program rejestracji klaczy hodowlanej, która odbędzie się równocześnie z targami remontowymi. Następnym etapem rejestracji klaczy będzie założenie Związku hodowców koni pół-krwii na Śląsku. Sekcja wypowiedziała się za ograniczeniem rejonu hodowli konia zimnokrwistego typu norfolk — brytona do powiatów świętochłowski i katowicki. W pozostałych częściach Wojew. Śląsk. pobierać się będą konie ciepłej krwi arabskiej i pełnej angielskiej, aż po cięższą półkrw. tj. trakeny, konie hanowerskie i lżejsze oldenburskie. Dla zaznajomienia się z hodowlą konia szlachetnego na Węgrzech, sekcja uchwaliła zorganizować wyprawę o charakterze półnaukowym na Węgry w pierwszej połowie października rb. Nie jest wykluczone, że w czasie tej wycieczki zakupionych zostanie kilka sztuk żrebiąt rasy noniusów, który to typ konia ma bardzo głęboką tradycję hodowlaną, zwłaszcza w południowej części Województwa Śląskiego.

Poza tem sekcja uchwaliła zwrócić się do odnośnych czynników z wyczerpującymi memorjami, w których będzie podkreślone, że ten dział gospodarki hodowlanej jest bardzo ważny zarówno dla potrzeb ludności rolniczej jak i dla naszej armii.

### katowickiego.

**Katowice.** (Z ruchu spółdzielczego.) W ubiegłym tygodniu odbyło się w Katowicach posiedzenie rady nadzorczej Banku Raiffeisena. Zebrałym przedłożono sprawozdanie ze stanu finansowego banku i sprawozdania z reorganizacji zarządzeń wewnętrznych. Uchwalono mianowicie regulamin dla personelu banku oraz przepisy, dotyczące działalności banku i jego odpowiedzialności w stosunku do klienteli przy transakcjach, przeprowadzonych na zlecenie stron. Poza tem wybrano do rady nadzorczej w miejsce pp. Letochy i Kici pp. Pisarka z Pawłowic i Bydgowskiego.

**Dąb pod Katowicami.** (Brukowanie szosy). Przed samym Dębem leżą kupy kamieni, przeznaczonych na brukowanie szosy idącej z Katowic przez Dąb do Bederowca. Aczkolwiek leżą tam już kilka tygodni, miejski urząd budowlany dotychczas nie rozpoczął brukowania szosy. Możeby magistrat zajął się tą sprawą, którą zaliczyć trzeba do pilnych robót publicznych.

**Dąbrówka Mała w Katowickim.** (Odnawianie budynków w szkolnych) Zarząd gminy przystąpił do częściowego odnowienia budynków szkolnych.

**Józefowiec w Katowickim.** (Procesja do Bogucic). W przyszłą niedzielę, dnia 22 lipca wyrusza procesja z parafii naszej na odpust Matki Boskiej Skaplerznej do Bogucic. Uczestnicy procesji zbierają się o godzinie 4.30 rano. Należy się spodziewać, że parafianie wezmą jak najliczniejszy udział w procesji. Chodzi przecież o odnowienie starej zażyłości z Bogucicami a mianowicie o odwiedzenie cudownego obrazu Matki Boskiej boguckiej. Chcemy iść do niej i uprosić dla nas lepszych czasów a przede wszystkim nawrócenia niedowiarów i bezbożników, usiłujących podważyć podstawy Kościoła św. i zniweczyć dzieło jego wieków całych. I u nas w Polsce nie brak ludzi bez wiary i Boga, czekających na wypowiedzenie wojny Kościołowi św. Nadto z Bogucicami łączy nas miłe wspomnienie o ks. Markiewce, założyciela ołbrzymiego sierocinca. Wszystkie te okoliczności niechaj nas skłonią do wzięcia udziału w procesji niedzielnej do Bogucic.

### Świętochłowskiego.

**Król. Huta.** (Kto zawinił?) Codopiero wybrukowano szosę na przestrzeni Król. Huta (stadion) — Bederowiec. Prace brukarskie przeprowadzał zarząd powiatowy w Katowicach. Na wybrukowanie, jak czytaliśmy w gazetach, wyznaczono nie mniej jak 1½ miliona złotych. Tymczasem sposób wykonania robót wskazuje na to, że wszystko z wszystkim kosztowało zaledwie kilkadziesiąt tysięcy złotych. Bo i cóż więcej mógł przy tem kosztować? Przecież nawieziono szosę tylko szutrem, który posypano piaskiem i przygnieciono walcem. Tak wybrukowaną szosę przed mniej więcej miesiącem oddano do użytku publicznego. Suną po niej tysią-

ce samochodów i wozów. Nic zatem dziwnego, że „nowa“ szosa powróciła w tym stosunkowo krótkim czasie do dawniejszego stanu. Zauważamy jak dawniej wyboje, które się „łata“ piaskiem, co pomoże tyle, jak umarłemu kadzidło, gdyż obok każdej dziury tworzą się nowe. I na co przydało się całe brukowanie? Czyż nie było możliwem wybrukować szosy kostkami? Przecież był fundusz na cel ten poważny. Upraszamy wydział powiatowy w Katowicach o wyjaśnienie tak bardzo palącej sprawy, jaką jest brukowanie szosy z Katowic do Król. Huty.

— (Z parafii św. Jadwigi). Powrócił z Francji, gdzie bawił dwa lata jako duszpasterz wychodźstwa polskiego, wikary przy kościele św. Jadwigi ks. Knosala i obejmuje dawniejszą posadę pierwszego wikarego. Ks. wikary Szynawa, wikary, przy naszym kościele, przeniesiony został do Siemianowic

**Hajduki Wielkie w Świętochłowskim.** (Pielgrzymka do Piekar). W niedzielę 22 bm. wyrusza z Wielkich Hajduk pielgrzymka do W. Pekar. Wyjazd rano o godzinie 7-mej pociągiem nadzwyczajnym do stacji Szarlej-Piekary, a następnie pieszo na Kalwarię. Kierownikiem pielgrzymki jest ks. radca Czempiel.

**Chebzie w Świętochłowskim.** (Ofiara kąpania). W stawie zakazanym dla kąpania w Chebziu utopił się dnia 15 bm. w czasie kąpania robotnik Edward Pawlica z Goduli. Wszelkie próby przywrócenia go do życia były bezskuteczne.

— (Wybory do rady zakładowej). W dniach 16 i 17 lipca br. na kopalni „Pawła“ odbyły się wybory do rady zakładowej. Z załogi liczącej 1.210 ludzi, głosowało 811. Trzyście głosów, było nieważnych. Otrzymali głosów; lista I. Chrześcijańskie Zjednoczenie Zawodowe Polskie 165 (2 mandaty), lista II. socjaliści polscy 359 (5 mandatów), lista III. niemieccy chrześcijanie 135 (2 mandaty), lista IV. Zjednoczenie Zawodowe Polskie 139 (2 mandaty).

### Pszczynskiego.

**Pszczyna.** (Podział powiatu.) Od pewnego czasu miarotajne czynniki poważnie rozważają sprawę podziału rozległego powiatu pszczyńskiego, na dwa oddzielne powiaty. Podział jest konieczny dlatego, że powiat pszczyński jest pod względem obszaru znacznie większy od innych powiatów, a miasto powiatowe Pszczyna położone jest prawie na krańcach powiatu i mało dostępne dla większej części mieszkańców rozległego powiatu. Przy rozważaniu tak ważnej sprawy chodzi także o wybór miasta powiatowego dla mającego się nowo utworzyć powiatu. Zdania i życzenia pod względem wśród mieszkańców są oczywiście różne, lecz przeważnie idą w tym kierunku, aby miastem powiatowym była taka miejscowość, która by dla wszystkich mieszkańców powiatu była jak najdostępniejsza. Niekorzystny wybór miasta powiatowego w nczem nie poprawiłby obecnego stanu rzeczy.

**Miedźna w Pszczyńsk.** (Pogrzeb policjanta). W dniu 14 bm. odbył się tu pogrzeb śp. Jędrysika, posterunkowego z Miedźny, rodem z Jankowic. Zmarły cieszył się jak najlepszą opinią, brał udział w powstaniach i ruchu narodowym. To też pogrzeb odbył się uroczysto przy licznych udziałach publiczności i organizacji z sztandarami.

**Bojszowy w Pszczyńskim.** (Przedstawienie amatorskie). Dnia 15 lipca rb. urządziło tutejsze Towarzystwo Polek przedstawienie amatorskie, które się świetnie udało. Odegrano piękną sztukę „Karpaccy górale“.

**Jarosławice w Pszczyńskim.** (Pożar). Dnia 16 bm. około północy wybuchł pożar w stodole Anny Terasowej i zniszczył takową doszczętnie. Przyczyna powstania pożaru nie stwierdzona. Dochodzenia w toku.

### Rybnickiego

**Rybnik.** (Żniwa się rozpoczęły). W poniedziałek w szeregu miejscowościach przystąpiono już do koszenia żyta, które dojrzało.

— (Nowa fabryka skóry). Farbiarnia firmy Pragera w Rybniku zostanie zamieniona na fabrykę skóry, ponieważ dotychczas się nie opłacała. Będzie to druga z rzędu fabryka skóry w Rybniku.

**Rydułtowy w Rybnick.** (Znalezienie zwłok). W tych dniach w stawie kopalnianym przy kopalni „Szarlota“ znaleziono zwłoki mężczyzny, znajdujące się w zupełnym rozkładzie. Tożsamość zwłok, jakoteż przyczyny śmierci dotychczas nie stwierdzono.

**Solarnia w Rybnickim.** (Wielki pożar). W tych dniach pożar zniszczył doszczętnie posiadłość górnika Grzeni. Wszelki ratunek był daremny. Z biedą wyniesiono trojga drobnych dzieci z płonącego domu, bydło zaś się spaliło.

**Kornowac w Rybnick.** (Przedłużenie szosy) Urząd budowlany w Rybniku przystąpi w najbliższej przyszłości do przedłużenia szosy Kornowac-Łańce-Kobyła.

**Gierałtów w Rybnickim.** (Wybory zarządu gminnego). W ubiegłą niedzielę, dnia 15 lipca rb. odbyły się tu wybory zarządu gminnego. Wybrani zostali: naczelnikiem gminy p. Juljusz Szok. ławnikami pp. Juljusz Machulik i Franciszek Grychtol. Wybrani są starymi działaczami narodowymi.

**Skrzysów w Rybnickim.** (Pożar). Dnia 14 bm. o godz. 22,30 wybuchł pożar w stodole Franciszka Grzegorzcyka i zniszczył takową doszczętnie. Przyczyny powstania pożaru jak i wysokość szkody dotychczas nie stwierdzono.

### Z Tarnogórskiego.

**Tarn. Góry.** (Poderżnęła sobie żyły.) Służąca Cuterówna zawiedziona w miłość poderżnęła sobie żyły. W groźnym stanie umieszczono niedoszłą samobójczynię w szpitalu pań.

— (Ujęcie złodziei wozu). Przed jakimś czasem skradziono wóz. Policja w tych dniach wykryła wóz i przytrzymała sprawców kradzieży, niejakiego Działacza i Ludwika Lubosa, pochodzących z Kępna (Wielkopolska).

## Z Śląska Opolskiego.

### Zawody tenisowe.

**Bytom.** W środę, dnia 18 bm., rozpoczęły się w Bytomiu zawody tenisowe wśród polskiej kolonji z udziałem tenisistów z Krakowa, Bytomia i Wielkich Hajduk. Między innymi młoda obiecująca rakietą p. Jerzy Stadler z Krakowa (członek klubu Wisła).

W pierwszym dniu zawodów na wyróżnienie zasługują następujące rozgrywki: gra mieszana pp. Załuscy — pp. Braszczokowie 6:3 i 6:4, gra pojedyncza panów z wyrównaniem Załuski — Braszczok 6:2 i 6:2, Stadler — Gajdziński 6:2 i 6:1.

Dzisiaj, w czwartek, odbywa się dalszy ciąg rozgrywek.

### Topielec.

**Bytom.** W stawie cegielnianym przy szosie maciejkowskiej utopił się 17-letni robotnik Jerzy Kiowski z Czekanowa.

### Włamanie do kościoła.

**Gliwice.** Podczas jednej z ubiegłych nocy włamali się złoczyńcy do tutejszego nowego kościoła parafialnego. Zbrodniarze rozbili skarbonki, a pieniądze znajdujące się w skarbonkach skradli. Sprawców dotychczas nie wysledzono.

### Nieszczęśliwy wypadek na ulicy.

**Zabrze.** Robotnik fedrunkowy Wilhelm Mros z Bezechlebia przybył do Zabrza, gdzie spotkało go nieszczęście. Mros złamał sobie nogę.

## Program radiowy.

### Sobota, 21 lipca.

**Katowice,** fala 422 m.: 16,40 Komunikaty Polsk. Zw. Zrzeszeń Gospod. Wojew. Śląsk. i Wojewódzkiej Komisji Turystycznej — 17,00 Nadprogram — 17,25 Odczyt: „Kwiaty w legendzie“, wygłosi p. Z. Glińska-Stachowa — 18,00 Transmisja z Krakowa. Audycja dla dzieci — 19,00 Rozmaitości — 19,30 Odczyt: „Spółdzielczość jako organizacja gospodarcza“ — wygłosi p. Bronisław Górecki — 19,55 Skrzynka pocztowa radiostacji katowickiej dla dzieci — 20,15 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i PAT. — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

### Niedziela 22 lipca.

**Katowice,** fala 422 m.: Transmisja nabożeństwa z Bazyliki Wileńskiej — 12,00 Sygnał czasu, komunikat lotn.-meteor. oraz hejnał z wieży Marjackiej w Krakowie — 16,00 Pogadanka z działu: „Ogrodnictwo Śląsk“, wygłosi p. Wł. Włosik, kierown. Wydz. Ogrodnictwa Śląsk. Izby Roln. — 16,20 Odczyt rolniczy z Warszawy — 16,40 Odczyt rolniczy z Warszawy — 17,00 Koncert popularny z udziałem orkiestry policji państwowej w Katowicach pod dyrykcją kapelmistrza A. Niewiadomskiego — 18,30 Rozmaitości — 18,50 Odczyt: „Ze świata — odkrycia, zdarzenia, ludzie“, wygłosi p. inż. Stan. Nitsch — 19,15 Odczyt: „Kościół N. P. Marji w Krakowie“, wygłosi dr. Tadeusz Dobrowolski, Śląski Konserwator Okręgowy i dyrektor Muzeum Śląskiego w Katowicach — 19,45 Odczyt z Warszawy: „Zwycięstwo dożynkowe w Polsce“, wygłosi prof. Stanisław Poniatowski — 20,15 Transmisja koncertu wieczornego z Warszawy — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor., PAT. i sportowy — 22,30 Transmisja muzyki tanecznej.

### Poniedziałek, 23 lipca.

**Katowice,** fala 422 m.: Komunikaty Polsk. Zw. Zrzesz. Gosp. Wojew. Śląsk. — 17,00 Transmisja z Warszawy. Program dla dzieci — 17,25 Odczyt z Warszawy: „Szkoła powszechna a oświata rolnicza“, wygłosi uucz. Wł. Radwan — 18,00 Transmisja muzyki tanecznej — 19,00 Rozmaitości — 19,20 Komunikat Strażnictwa Śląskiego — 19,30 Odczyt: „Rolnictwo współczesne w Polsce“, wygłosi w języku francuskim p. Edward Konopka — 20,30 Koncert poświęcony muzyce polskiej z udziałem p. Liljany Zamorskiej (śpiew.) W programie dzieła Chopina, Moniuszki i Żeleńskiego — 22,00 Sygnał czasu oraz komunikaty: lotn.-meteor. i PAT.

# Straszliwe upały ogarnęły cały świat.

Ludzie umierają z braku powietrza.

Fala straszliwych upałów rozlała się nad światem, ogarniając nie tylko Europę środkową, ale też i Amerykę.

Z rozpalonego nieba spływa na ziemię ciężki, gniojący żar. Ludzie duszą się poprostu w wielkich miastach i jak zbawienia wyglądają burze, któreby przyniosły bodaj chwilowe ochłodzenie. Mimo jednak, iż nadchodzą z różnych stron Europy wiadomości o wielkich burzach, są to raczej wyładowania nagromadzonych ogromnych ilości elektryczności w przestworzach, bardzo ubogie w wilgoć.

Londyn, Paryż, Praga, Wiedeń, Nowy Jork notują niesłychane upały, dochodzące od 40—42 stopni. Codzienna rubryka przynosi coraz to większe liczby w ludziach, porażonych spiekotą. Liczne są wypadki śmierci i przemęczenia, wzrasta się też niepokojąco ilość samobójstw, na które upały mają jakiś swój tajemniczy wpływ.

Fabryki prochu eksplodują w Niemczech i Francji.

Do rzędu tych plag przyłączyły się katastrofy wybuchów fabryk prochu w Niemczech i Francji, spowodowane niewątpliwie również upałami. Tak, w Hassloch pod Würzburgiem, wyleciała w powietrze w sobotę o godzinie 11-ej w południe jedna z większych w Niemczech fabryk prochu. Eksplozja nastąpiła zupełnie nieoczekiwanie i z niewiadomej przyczyny, którą władze skłonne są widzieć w coraz to bardziej wzmagających się upałach, które wpływają na rozkład chemiczny materiałów wybuchowych.

Dzięki temu, iż fabryka znajdowała się w oddaleniu od miasteczka, katastrofa objęła tylko zabudowania najbliższej położonej fabryki, przyczem zginęło na miejscu czterech robotników, przeszło dwudziestu jest ciężko rannych. Pod gruzami budynków fabrycznych prowadzone są dalsze poszukiwania.

Niemniej strasliwa była eksplozja francuskiej fabryki prochu pod Bordeaux, w Bergerac, która wydarzyła się niemal równocześnie. I tu są ciężkie ofiary w ludziach, których pogrzebały walące się mury. Katastrofę spowodowały również te same przyczyny, co w Hassloch, mianowicie żar, płynący z nieba i spiekota.

Upały wogóle niejednokrotnie już były przyczyną nieoczekiwanych eksplozji materiałów wybuchowych. Zabezpieczenie wszakże tych niebezpiecznych składów i warsztatów od działania promieni słonecznych jest

niemal niemożliwe. Nasycone gorącym powietrze samo wznieca w tej drzemiącej potęgę niszczycielskiej tajemnicze procesy, które powodują eksplozje.

Powody niezwykłych upałów.

Długotrwały upał, który ogarnął Europę i Amerykę a który w Europie Zachodniej jest jeszcze większy niż u nas, (np. w Londynie już przed kilkoma dniami było 55° Celsjusza w słońcu) rodzi oczywiście wszędzie pytanie: dlaczego i jak długo?

Obok zwykłych wyjaśnień meteorologicznych, jak wysokie ciśnienie, pojawiają się zatem i inne wyjaśnienia, czasem nieuznawane przez meteorologię.

M. in. w Wiedniu, gdzie upał bardzo dokucza, szukają przyczyny w samym słońcu.

Od 5 lipca rb. zauważyli astronomowie narastanie potężnej grupy plam na słońcu, wówczas na południowo-wschodniej części tarczy słonecznej, a grupa ta jest duża, bo ma średnicę 100 000 kilometrów. Następnie na północno-zachodniej części tarczy słonecznej pojawia się jeszcze większa grupa plam, o średnicy 115 000 kilometrów, w której jedna tylko plama, największa, ma średnicę 40 000 kilometrów, czyli jest 27 razy większa niż ziemia. Wedle ostatnich obserwacji plamy te jeszcze się rozszerzają.

Ale w nauce nie ma wogóle jeszcze zgodnie uznanego wyjaśnienia, czym są plamy na słońcu i jakie jest ich działanie. Przypuszczeń jest i było bardzo dużo ale niepewnych. Istnieje mniemanie, że plamy te, które mnożą się, wzrastają, zmniejszają się, nikną zupełnie, są śladami widomymi ogromnych cyklonów magnetycznych, szalejących na powierzchni słońca. Astronomia już oddawna stwierdziła, że wzrost i zanik plam nie następuje nieregularnie, ale rozgrywa się w okresie 11-tu lat, tak iż w tym czasie odbywa się przyrost aż do najwyższego stopnia, a potem ubytek plam.

Nagły przyrost plam na słońcu, jak wielokrotnie, setki razy, stwierdzono, zbiega się jednak ze zjawiskami atmosferycznymi na ziemi. Następnie zaburzenia w elektryczności, w połączeniach telefonicznych i telegraficznych, światło polarne zwiększa się, orkany i cyklony szaleją, wahania temperatury zjawiają się w niezwykłych rozmiarach. A gdy tworzenie się plam osiągnie swój rozwój największy i zaczyna się ubytek, zanikają także te zjawiska atmosferyczne.

Być może zatem, iż między wzrostem plam na słońcu od 5 bm. a upałami obecnymi istnieje związek, naukowo jeszcze nieokreślony.

Generał Nobile przesłał załodze „Krassina” serdeczne podziękowanie za uratowanie jego towarzyszy i prosi, aby w pobliżu miejsca, gdzie przebywa grupa Viglieriego dokonać poszukiwań grupy Alessandri. Kapitan Samujłowicz odpowiedział mu, że postara się to uczynić.

Uratowani członkowie grupy Viglieriego opowiadają, że chociaż byli poinformowani drogą radiową o wyprawie „Krassina”, to jednak nie wiedzieli o tem, że znajduje się on już tak blisko, tak, że pojawienie się okrętu było dla nich niespodzianką. Nie zauważyli oni samolotu Czuchnowskiego, który onegdaj przelatował w pobliżu ich. Rozbitkowie dostrzegli „Krassina”, gdy znajdował się w odległości 13 kilometrów. Natychmiast rozpalili ogień i strzelali z karabinów, aby zwrócić uwagę załogi. Uspokoił się po chwili, widząc, że łamacz lodów kieruje się wyraźnie ku ich obozowi.

Komitet pomocy rozbitkom Italii zaproponował, aby „Krassin” posuwał się według wskazówek lotnika Czuchnowskiego, który ma przeszukać okolice w celu odnalezienia Amundsena i grupy Alessandri. Komitet przypuszcza, że prawdopodobnie jest przypuszczenie Nansena, iż Amundsen odszukał grupę Alessandri i znajduje się razem z nią. Grupa ta według ostatnich wiadomości przebywała pod 80° 45 minut szerokości północnej i 30° 31 min. długości wschodniej.

Wśród uratowanych przez łamacz lodów „Krassin” członków ekspedycji gen. Nobile należący do grupy Viglieriego znajdują się, prócz samego Viglieriego, Trojani, Behunek, Cecioni i Viagi. „Krassin” mając na pokładzie samolot Lundborga, uda się w kierunku wyspy Foyn na ratunek alpinistów, poczem uda się na poszukiwania grupy Alessandriego; jest jednak koniecznym, aby uprzednio statek wziął większy ładunek węgla, co pozwoli mu przedsięwziąć poszukiwania na większą skalę.

## Krótko-zwiewlowato.

Ścisłe dochodzenia stwierdziły, że nogi kobiet, w stosunku do dawniejszych czasów się przedłużyły.

Amsterdam jak Wenecja ma pełno kanałów w ulicach i około 300 mostów.

Zołądek ludzki może pomieścić 3 litry płynu.

W Babilonie już przed 7000 laty warzono piwo składowe.

## Uratowanie rozbitków przy biegunie.

Moskiewska radiostacja ogłasza następujące szczegóły uratowania grupy Viglieriego:

Usłyszawszy sygnały syren Krasina członkowie grupy Viglieriego rozpalili ogień. Podpłynawszy do samej kry, na której znajdowali się rozbitkowie, kapitan „Krasina” Samujłowicz zeszedł ku nim wraz z kilku towarzyszami po drabinie sznurowej. Włosi dziękowali gorąco przybyłym za uratowanie ich, oświadczając, iż zakładali nadzieję wyłącznie w „Krasinie”, nie spodziewali się jednak tak szybkiego jego przybycia. Czterech członków grupy jest zupełnie zdrowych, jedynie piąty

Cecioni ma złamaną nogę, powraca już jednak do zdrowia.

Na pokład „Krasina” zabrano wszystkie bagaże rozbitków oraz uszkodzony samolot kpt. Lundborga. Na krze pozostały jedynie szczątki gondoli Italji. Zaledwie „Krassin” zbliżył się do kry, opadła gęsta mgła, skutkiem czego okręt musiał zatrzymać się. Dopiero, gdy mgła przeczłonie, będzie on mógł skierować się ku wyspie Foyn, gdzie znajduje się grupa alpinistów, dostrzeżona wczoraj. Następnie „Krassin” zabierze Czuchnowskiego i jego towarzyszy, znajdujących się w pobliżu przylądka Platen, poczem uda się do Virgo Bay, gdzie urządzona będzie baza dla samolotu Czuchnowskiego.

## Sprawy towarzystw.

Ważna konferencja. W niedzielę, dnia 22 bm. o godzinie 10-ej przed południem odbędzie się ważna konferencja murarzy i cieśli hutniczych w „Tivoli” w Katowicach, ul. Kościuszki róg ul. Jordana. Wszystkie huty zorganizowane w niżej podpisanym Związku winny na nią wysłać po jednym delegacie, który winien się legitymować kwitarszem Związku i upoważnieniem zorganizowanych kolegów.

Związek Pracowników Budowlanych Z. Z. P.  
A. Kowalczyk, prezes.

Nakładem i cionkami firmy „Katolik” spółka wydawnicza z ogr. odp. w Bytomiu Śląsk Opolski. — Za redakcję odpowiada Franciszek Godula w Król. Hucie.

**Jedyny Skład Maszyn Rolniczych.**  
Po tanich cenach, także na miesięczne odpłaty:  
Młocarnie, maneże, wialnie (fachle), sieczkarnie, pługi, brony, kultywatory, maszyny dokop. ziemniaków, beczki i pompy na gnojówkę itd. itd.  
**Mikołaj Łakota**  
Pszczyna, ul. Piastowska 13.

**Zdrowie dziecka to największy skarb rodziców**  
\*  
**Lecytynowa mączka Logi**  
dla dzieci i niemowląt wzmacnia organizm, powoduje normalny rozwój, ułatwia żółtowanie. Zalecana przez lekarzy. Do nabycia w aptekach i drogeriach.

**Czytelnicy!**  
Przy zakupie towarów powołujcie się na ogłoszenia w naszej gazecie

**Przetarg.**  
Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach zwraca uwagę na mający się odbyć w dniu 9. VIII. 1928 r. przetarg publiczny na dostawę materiałów piśmiennych.  
Blizsze warunki przetargu zostały ogłoszone w „Monitorze Polskim” Nr. 163 z dn. 18. VII. br. i w „Epoce” Nr. 196 z dn. 17. VII. 1928 r.  
Dyrekcja Kolei Państwowych w Katowicach.



**Na raty rowery**  
raty miesięczne Zł 20.—  
pierwsza wpłata Zł 40.—  
i za gotówkę kupuje się

**„Columbus” skład rowerów**  
właśc. Jan Sobierajski  
Poznań ul. Wrocławska 15.  
Cenniki gratis!

**Ważne dla Chorych!**  
Choroby wszelkiego rodzaju, jak choroby sercowe, organów oddechowych-moczowych, kobiece, dziecięce i t. p. leczę środkami przyrodniczymi  
**Kamienie żółciowe usuwam w 24 godzinach bez bólu** na życzenie podam adresy wyleczonych.  
**Zakład „Sanitas”**  
przyrodniczo-leczniczy  
**St. Mateja, Tarn. Góry, ul. Krakowska.**  
Godziny przyjęć: od 8—13 i od 16—17, w niedzielę od 9—12.  
Nieomylna diagnoza nie zawiedzie żadnej kuracji a zatem z pełnem zaufaniem każdy chory niech się zwróci na wyżej podany adres.  
W razie niemożności przybycia udzielam porady listownie. Na odpowiedź załączyć znaczek 25 gr.

**Piotr Kamiński, Królewska Huta**  
ulica Wolności, narożnik ulicy Sienkiewicza.  
**Skład konfekcji męskiej**  
**— pierwszorzędnny dział krawiecki —**

**Johannisbad (Czechosłowacja).**  
**Gastein w Riesengebirge.**  
Dawno słynna miejscowość kąpielowa wśród gór lesistych; klimat podalpejski; gorące źródła o cieple 29,6 stopni, radioaktywne. Świetne wyniki leczenia systemu nerwowego, nerwozy, neurastenji, okularniaków, tabesu, wątroby, reumatyzmu, choroby bazedowej, chorób kobiecych, skórnych.  
**Wielka spacerowa ogrzewana hala.**  
**2 do 3 koncertów dziennie.**  
**Sezon od 15 maja do 15 września.**  
Prospekty darmo wysyła Kurkommission Johannisbad (Böhmen).

**Na raty! Na raty! Rowery**  
**pierwszorzędnnych fabryk, różnych marek.**  
**Malik i Gorzawski,**  
**Rybnik, Piłsudskiego 14.**  
Poleca także ubrania, materiały, kapelusze, czapki, bieliznę, krawaty.  
**Największy wybór! Najtańsze ceny!**  
**Wykonanie eleganckiej garderoby męskiej i damskiej według miary. . .**

**Karmelki**  
w wielkim wyborze poleca  
**Fabryka A. Piasecki S. A.**  
Kraków.  
Przy zakupie prosimy zwracać baczną uwagę na firmę naszą.

